

# waima, 1000 lat

Ja dostałem ten bagaż na start  
Będę nosił go przez 1000 lat  
Żeglowałem, jak nie było warunków  
A co będzie, jak zawieje wiatr?  
Histeria, mass media nabijają się z nas z za krat  
Mój czas, mój zegar jest chłodny  
Przez to nie obyło się bez strat

Nie wiem, u kogo wtedy nocowała  
Ale wolę już nie wiedzieć, chyba wolę już nie wiedzieć  
W głowie chaos mi się odpierdalał  
Ja nie mogłem tak usiedzieć, ja nie mogłem tak usiedzieć  
To miał być mój brat, ale rozjechał mi banie  
Dałem tyle szans potem dałem na wstrzymanie  
Akcji serca zatrzymanie, robią to tak jak na zawołanie

Walczę z czarodziejką z księżycą, ale ona to nie Sailor Moon  
Czekam na inny moment, czekam na inny kurs  
Walczę z czarodziejką z księżycą, ale ona to nie Sailor Moon  
Czekam na inny moment, czekam na inny kurs

Ja dostałem ten bagaż na start  
Będę nosił go przez 1000 lat  
Żeglowałem, jak nie było warunków  
A co będzie, jak zawieje wiatr?  
Histeria, mass media nabijają się z nas z za krat  
Mój czas, mój zegar jest chłodny  
Przez to nie obyło się bez strat

Ty nie dowiesz się kim jestem  
Mów mi Kingpin, znam z sieci dziwki  
Śliski temat, się ślinią pyski  
Sweet bitch please, znam smak jej cipki  
Jak narkotyki, jak narkotyki  
Co gdyby? Co gdyby?  
Co gdyby? Gdyby nie zysk, nie zysk  
Czekałem, czekałem, czekałem aby tu być  
Wtedy dałbym sobie za nią rękę uciąć i wiesz co?  
I bym teraz kurwa nie miał ręki

Kłamiąc w oczy mi popełniasz błąd  
Kłamiąc w oczy mi popełniasz błąd